

::R5695 : strona 163::

NADCHODZĄCA BURZA I JEJ WSPANIAŁE REZULTATY

„Obraca burzę w ciszę, tak że umilkną nawałności ich. I weselą się, że ucichło; a tak przywodzi ich do portu pożądanego [...] Ale któż jest tak mądry, aby to upatrywał i wyrozumiewał wszystkie litości Pańskie?” - Ps. 107:29,30,43

PSALM 107 zdaje się być proroczy i w znacznym stopniu przedstawia doświadczenia Kościoła Chrystusowego podczas Wieku Ewangelii. Może być stosowany indywidualnie, a także w sposób ogólnoswiatowy, międzynarodowy. Przyczyną wszystkich kłopotów na świecie jest grzech. Może istnieć wiele sposobów usunięcia tych problemów, ale Bóg w Swej Mądrości przygotował jeden Plan. On dozwoli, aby grzech sprowadził na świat wielką burzę i trudności życia, aby ludzkość będąc nią miotana nauczyła się docenić wielkiego Zbawcę, którego Bóg ustanowił Wielkim Zbawcą Kościoła i świata. Cała sprawa została urządzona w sposób sprawiedliwy i w stosownym czasie Chrystus będzie miał pełne prawo, by uśmierzyć szalejące burze i zaprowadzić porządek w zamieszaniu. Z tym jednak musi poczekać na wyznaczony przez Boga czas. Podczas obecnego Wieku została wybrana klasa Kościoła, a burze i trudności życiowe były dla nich bardzo cenne i pożyteczne w rozwijaniu wiary, nadziei, cierpliwości oraz w przygotowaniu ich do zaszczytów, przywilejów i możliwości Królestwa.

Burze na świecie, zgodnie z Pismem Świętym, były zróżnicowane i miały miejsce w różnym czasie, stosownie do stanu, w jakim znajdował się rodzaj ludzki. Grzech i samolubstwo zawsze powodowały burze przy każdej nadarzającej się okazji. W przeszłości było bardzo wiele burz – wojen, inwazji, rozruchów itp. Wszystkie zaczęły się od zazdrosnych i egoistycznych motywów lub z powodu wielkiej niesprawiedliwości po stronie drugich.

::R5696 : page 163::

Wielkie narody zazdrościły jedne drugim ich rosnącego bogactwa oraz żerowały na słabszych. Gniew, złość, nienawiść, walka oraz uczynki ciała i Diabła zostały kultywowane. Teraz, gdy zasialiśmy egoizm, ludzkość przeżywa potężne tornado na morzu społeczeństwa. Ta wielka burza nie osiągnęła jeszcze swojego szczytu. Myślimy, że będzie znacznie większa, zanim Pan wkroczy i powie: „Umilknij a uśmierz się!”. On dozwolił na tę straszną burzę, gdyż wie jak sprawić, by przyniosła ona dobro dla ludzkości.

Do nas, jako do ludu Bożego należy służba na rzecz pokoju i sprawiedliwości oraz życie w harmonii z tymi warunkami. Jednak posiadamy też informacje o tym, co czeka świat oraz jaki będzie tego efekt. Dano nam więc poznać pewne elementy Boskiej Prawdy. Pan już zapewnił nam wewnętrzny pokój, na który żadna zewnętrzna burza nie może mieć wpływu. Ufamy obietnicom, które On dał. Rozumiemy czym są obecne warunki i cieszymy się, że Kościół wkrótce zostanie uwielbiony. Jakich trwały pokój i radość będziemy wtedy mieć poza zasłoną! Ta świadomość już teraz wnosi do naszych serc wielki odpoczynek duszy, wielki spokój. Pamiętamy, że Bóg jest mocen sprawić, aby *wszystkie rzeczy współdziałały dla naszego dobra* i On *obiecał*, że tak uczyni. Dlatego możemy mieć błogosławione doświadczenia wyływające z tych burzliwych czasów i prób życiowych.

Pan ma szczególny sposób sprowadzania pokoju dla Swego ludu - zwykle nie przez ingerencje ludzi tego świata. Burze życiowe mogą być takie same jak zwykle. Nasza droga może być tak samo ciernista jak zwykle. Jednak Pan mówi *pokój* do nas! Słyszemy Jego Głos - Słowo Boże! Dzięki wiedzy, którą On nam daje, przez Jego cenne obietnice, On zapewnia nas o Swojej Mądrości, Miłości, Mocy i pełnych miłości zamiarach względem Jego ludu. Te rzeczy dają nam pokój i odpoczynek serca pośród zewnętrznych prób i kłopotów. On pozwala nam zrozumieć również Swoją wielki Plan dla świata w ogólności. On informuje nas o znaczeniu obecnych warunków i wspaniałych efektów wielkiego ucisku, który niebawem wystąpi na całym świecie.

OSTATNI WIELKI DZIEŃ

Żyjemy w „ostatecznych dniach”, o których wspomina Apostoł Paweł. Mówi on: „a to wiedz, iż w ostateczne dni nastaną czasy trudne, albowiem będą [...] łakomi, chlubni, pyszni, [...] zdrajcy, skwapliwi, nadęci, rozkoszy raczej miłujący niż miłujący Boga [...] i tych się chroń” (2 Tym. 3:1-5).

Nasz Pan Jezus często wspominał o „ostatecznym dniu” i oświadczył, że pewne wydarzenia będą miały miejsce w tym ostatecznym dniu. Rozumiemy w ten sposób, że odnosi się On do wielkiego Siódmego Dnia - tysiącletniego Dnia Swojego Królestwa. Na przykład, powiedział On o Swoich uczniach indywidualnie: „a ja go wzbudzę w on ostateczny dzień”.

Pismo Święte mówi o ostatecznym Dniu, jako o końcu obecnej dyspensacji, końcu obecnego panowania zła. Nasz Pan odniósł się do końcowych dni tego Wieku, kiedy Powiedział: „Ale jako było za dni Noego, tak będzie i przyjście Syna Człowieczego”. Wszystkie Pisma odnoszące się do tego Dnia, zdają się wskazywać na wielkie zamieszanie, jakie ma nadejść w tym czasie. Prorok Daniel zdaje się mówić o obecnej Dyspensacji, jako o „czasie uciśnienia, jakiego nie było, jako narody poczęły być”. Oświadcza on, że odnosi się to do „czasu ostatecznego”. Nasz Pan mówi o tym: „naonczas będzie wielki ucisk, jaki nie był od początku świata aż dotąd, ani potem będzie.

A gdyby nie były skrócone one dni, nie byłoby zbawione żadne ciało: ale dla wybranych będą skrócone one dni” (**Mat. 24:21-25**). Św. Paweł mówi nam, że ogień tego Dnia doświadczy roboty każdego, jaką jest. Apostoł Piotr opisuje go obrazowo w swoim drugim Liście. Ten Dzień ucisku i następująca po nim chwała, są tematem poruszonym przez wszystkich świętych Proroków.

Nie wszystkie uciski tego Dnia będą tej samej natury. Jezus mówi nam, że niektórzy z Jego naśladowców będą uznani za godnych, aby uciec od ucisków nadchodzących na świat, o których Św. Piotr mówi, że obejmą całą ziemię. W ogniu tego Dnia, okaże się, że niektóre dzieci Boże zbudowały swoje domy z drewna, słomy, siana, choć budowały na prawdziwym Fundamencie – na Chrystusie. Cała ich nadbudowa zostanie spalona, a oni „zachowani jako przez ogień”, jak mówi nam Apostoł Paweł. Inni spośród Pańskich dzieci pokażą, że na prawdziwym Fundamencie budowali ze „złota, srebra i drogich kamieni”. Dlatego ich praca wytrzyma próbę. Będą mieli nadbudowę z prawdy i lojalności do Pana opartą na Fundamencie i to nie zostanie spalone. Ich budynek przetrwa „ogień” tego wielkiego Dnia.

Jak Apostoł Paweł we wszystkich swoich Listach zwraca się do świętych w Jezusie Chrystusie, rozumiemy, że te słowa (**1 Kor. 3:11-15**) odnoszą się tylko do tych, którzy wykonują swoje pełne poświęcenie Panu – do Kościoła Chrystusowego. Wszyscy prawdziwi święci muszą cierpieć. Jak ostrzegał Św. Paweł, „że przez wiele ucisków musimy wniknąć do Królestwa Bożego” (**Dz. Ap. 14:22**). „Albowiem na to też powołani jesteście”, jak zapewnia Św. Piotr (**1 Piotra 2:21**). Ale te wszystkie rzeczy jedynie nader zacną chwałę wiecznej wagi nam sprawują, jeśli jesteśmy przez nie właściwie wyćwiczeni.

DZISIEJSZE NOMINALNE SYSTEMY

Jednak, jak już wspomnieliśmy, znajdujemy dziś bardzo dużą klasę, która wyznaje, że jest Kościołem Chrystusowym i wydają miliony dolarów, w celu czczenia Boga zgodnie z ideałami nominalnych systemów kościelnych. Budowane są wspaniałe gmachy kościelne i poświęcane Panu. Posiadają wielkie organy i szkolone chóry śpiewaków. Sale gimnastyczne, „palarnie”, sekcje kulinarne z jadalniami itp., są zapewnione. Kościoły te są wspierane przez ludzi, z których wielu jest bardzo szlachetnych pod wieloma względami.

Z jednego punktu widzenia wydaje się, że ludzie, którzy co roku wydają wiele pieniędzy na cele kościelne, muszą być bardzo religijni i bardzo pragnąć czynić wolę Bożą. Czytamy o tym jak wiele milionów dolarów miasto Nowy Jork wydaje corocznie na swoich pastorów, kościoły itp., itd. Jednak w rzeczywistości przekonujemy się, że we wszystkich tych kościołach jest duża doza formalizmu. Ci, którzy śpiewają pieśni w kościele, są do tego zatrudnieni i mówią, że nie mają szczególnego zainteresowania religią, a jedynie robią to z uwagi na dużą ilość dolarów. Niewielu spośród

pastorów przyznałoby, że ich służba ma taki sam charakter, ale są tacy, którzy uważają, że większość z nich służy w podobny sposób. Czy Pan rozpoznaje i akceptuje taką służbę? (Zobacz **Amos 5:20-23**; **Iz. 1:13-15**). Nie do nas należy osądzanie serca, ale dookoła zauważamy porywczność, chętność i pychę.

Nie wiemy, jak Apostoł Paweł mógłby lepiej opisać obecne warunki, gdyby żył tu dzisiaj. Gdy powie się coś tym gorliwym pracownikom w nominalnym Chrześcijaństwie naszych czasów o światowości, pysze i błędach kościołów, to potrzęsają głowami, mimo że niektórzy z nich przyznają, że jest tam dużo rzeczy, których nie pochwalają. Koniecznym okazuje się organizacja w kościołach koncertów, herbatek, zabaw itp. w celu zbierania pieniędzy. Twierdzi się, że jeśli nie byłoby tych rzeczy, nikt by nie przyszedł do kościoła oprócz kaznodziejów oraz tych, którzy pełnią pewne funkcje w kościele i przychodzą wypełniać swoje obowiązki, za które są odpowiedzialni. Jeden z pełniących służbę w kościele powiedział redaktorowi naczelnemu STRAŻNICY: „Jestem zobowiązany bardzo często chodzić do kościoła, ale pozbędę się tej funkcji tak szybko, jak się da”. Mając narzucone obowiązki starszego, starał się od nich jak najprędzej uciec.

OBECNE BÓSTWO CHRZEŚCIJAŃSTWA

Miłość pieniędzy i zachłanność zdają się być dzisiaj czynnikiem kontrolującym. To prawda, że wielu z tych, którzy posiadają dużą ilość pieniędzy, rozdaje je w milionach dolarów, jednak nasze dni cechują się miłością do pieniędzy. Nie tylko bogaci kochają pieniądze – taką postawę odnajdujemy wszędzie. Głównym pragnieniem ludzi jest zdobywanie pieniędzy. Nie po to żeby składać je w banku, ale aby je wydawać. Ludzie lubią przyjemności, które mogą kupić za pieniądze. Jest to tak samo czas wydawania pieniędzy jak i miłości do nich. Dziś przyjemności znajdują się w centrum uwagi, a pieniądze są wszędzie szanowane i pożądane. W Ameryce zostaliśmy w dużej mierze uwolnieni od naszych dawnych przesądnych poglądów o tym, że niektórzy mają lepszą od innych, „błękitną krew”. Dlatego nie ma u nas tego zamiłowania do arystokracji i tzw. „szlachetnego urodzenia”, które panuje na starym kontynencie. Ludzie wierzyli kiedyś, że królowie i szlachta należeli do zupełnie innej rasy niż reszta ludzi. Jednak dziś miłość pieniędzy i tego, co można za nie kupić, czyli przyjemności, władzy i wpływów, doprowadziła ludzi do szaleństwa. Pieniądze są dziś czczone jak bóstwo. Kto posiada pieniądze, może dostać prawie wszystko, czego zechce. Wiele z takich osób ma kształt pobożności, ale bez jej skutku. Apostoł mówi: „tych się chroń” – **2 Tym. 3:4,5**.

Taki stan rzeczy wzrósł stopniowo. Jak mamy się chronić przed tymi, którzy czczą tych fałszywych bogów? Odwracamy się i nie idziemy tą samą drogą. Strzeżemy nasze serca przed zamiłowaniem do przyjemności i światowości oraz przed chciwością zysku. Odwracamy się od tych wszystkich rzeczy i udajemy się w innym kierunku. To zdaje się odpowiadać temu, co mówił Pan w Objawieniu

18:2,4 (Obj. 18:2,4). Kiedy odkrywał przed Apostołem Janem warunki Nominalnego Syjonu naszych dni, mówił proroczo, tak jakby w naszych czasach. Powiedział: „upadł, upadł Babilon on wielki [...] Wynijdźcie z niego”! Prawdziwy lud Pański ma postępować zgodnie z Pańskimi instrukcjami. Powinien uwolnić się od więzów błędu i światowości, a także dawać dobry przykład dla innych. Ma czekać na przyszłe instrukcje Pana i wypełnienia się Jego cudownych zamiarów. Nie mamy mieć nadziei na odwrócenie tego biegu wydarzeń. Jeden człowiek, tysiąc, a nawet milion ludzi byłoby bezsilnych próbując zmienić losy Babilonu. On upadł, opuśćmy go! – Jer. 51:6-9.

::R5697 : page 164::

NASZA CICHA I PEWNA SIŁA

Bóg wszedł do Swojego odpoczynienia, gdy Jego dzieło stworzenia zostało zakończone na ziemi. Podobnie my, prawdziwy Kościół, powinniśmy wkrótce wejść do naszego odpoczynienia, doskonałego odpoczynku poza zasłoną. Bóg złożył całą sprawę w ręce Chrystusa, aby ją zrealizował w wyznaczonym czasie. Mamy zaufanie do Pana oraz Jego czasów i okresów. Dlatego jesteśmy bardzo spokojni, a wychodząc z Babilonu nie obawiamy się, nie jesteśmy zaniepokojeni, ani nie zamartwiamy się o pozostałych. Bóg zaprowadzi porządek w całym tym panującym zamieszaniu. Wszyscy, którzy okażą się godni życia wiecznego, będą ostatecznie cieszyć się pracując w sposób wskazany przez Pana.

Dzisiejszy świat jest pijany pewnymi fałszywymi doktrynami i nie wie, co czyni. Jeżeli zdarzyłoby się nam być w towarzystwie rozweselonych i odurzonych osób, to lepiej

::R5697 : page 165::

nie starać się ich otrzeźwić, ale przestać się z nimi zadawać. Jest jednak możliwym, iż niektórzy w tym towarzystwie pragnęliby być wolnymi, by służyć Panu tak jak my. Naszym obowiązkiem jest pomagać każdemu, kto myśli o Panu i jest w jakimś stopniu przychylny Słowu Prawdy. Mamy czynić dobrze każdemu, gdy nadarza się okazja, „a najwięcej domownikom wiary” (Gal. 6:10). W tym celu rozpowszechnialiśmy

WYKŁADY PISMA ŚWIĘTEGO, MIESIĘCZNIK STUDENTÓW

BIBLII, organizowaliśmy spotkania i prezentowaliśmy FOTODRAMĘ STWORZENIA. Czyniliśmy to, aby inne szczerze dusze mogły, tak jak my, stawać się wolnymi od ogólnego trendu naszych dni i żyć poświęconym życiem, a w ten sposób być przygotowanymi na wysokie wywyższenie nadchodzące dla tych, którzy są wierni Bogu. Będzie to nagroda, która jak wierzymy jest już bardzo blisko. Ci, którzy są w ten sposób przygotowani i wyposażeni w zupełną zbroję Bożą, będą

utrzymywani w stanie spokoju i pewności, którego inni nie zaznają w tym wielkim Dniu ucisku, niepokoju i wstrząsów.

OBECNE „ZNAKI SYNA CZŁOWIECZEGO”

Sposób, w jaki Pan informuje Swoich wiernych i czujnych na temat znaczenia obecnych warunków świata i bliskości wspaniałego Królowania Chrystusa, odbywa się poprzez zewnętrzne znaki potwierdzające to, na co jak widzimy wskazuje Biblijna chronologia. Znak jest wskazówką. Wystawienie znaku piekarni oznacza, że można tam kupić chleb. Znak rzeźnika oznacza, że w tamtym miejscu jest mięso na sprzedaż itd. Mamy także znak lub wskazówkę informującą o nadchodzącej burzy lub dobrej pogodzie. Nie mamy się spodziewać, że zobaczymy lśniące litery w poprzek nieba, czy coś tego rodzaju, co będzie wskazywało na Pańską obecność. Jest jednak znak w Kościele, który trwa już około czterdziestu lat, a jest nim *żęcie dojrzałej pszenicy*. Stanowi to znak Paruzji Syna Człowieczego. Świat nie był w stanie rozpoznać tego znaku. Mamy także znak niepłodnego drzewa figowego – narodu Żydowskiego, który wypuszcza swoje liście. Widzimy też przepowiedzianą światowość systemów kościelnych oraz początek uderzania narodów.

Gdy wielki Czas Ucisku się rozpadnie, *świat* zacznie dostrzegać, że rozpoczyna się nowy porządek rzeczy i nadchodzi wielka zmiana. Wcześniej nie było podobnych warunków. Gdy ludzie zobaczą, że Syn Człowieczy zbliża się do użycia Swojej wielkiej mocy, i że Królestwo Mesjasza nadchodzi, będą pełni obaw i nie będą doceniać faktu, że Królestwo jest przygotowane dla błogosławienia wszystkich. Przez pewien czas nie zrozumieją sytuacji w pełni. Będą obserwować ucisk, paraliż działalności gospodarczej, cierpienie narodów, socjalizm, anarchizm, a ich serca będą mdleć i skłonią ich do strachu przed nadchodzącymi rzeczami.

Jednak wszystkie te rzeczy są teraz dla nas znakami, że Pan jest gotowy ustanowić Swoje Królestwo i czyni przygotowania zmierzające do upadku Pogańskich królestw. To jednak, na początku nie będzie możliwe do rozpoznania dla ogółu świata, który pozostaje w ognistym ucisku. Nie będzie on wiedział, co zrobić z tymi rzeczami. Myślimy, że większość ludzi jest dziś nieco zakłopotanych. Ludzie znaczący w sprawach społecznych, finansowych i religijnych mają *ogromne* wątpliwości. Wielu z nich zaczyna rozważać to, że Królestwo Boże naprawdę się zbliża.

Niektórzy z naszych przyjaciół uczestniczący w wielkim Spotkaniu Na Rzecz Pokoju, jakie odbyło się w Nowym Jorku zeszłej jesieni, powiedzieli nam, że czołowi mówcy, a między nimi Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, często odnosił się do Księcia Pokoju, jako będącego u drzwi. Do kwestii Tysiąclecia odnoszono się w podobny sposób. Nie wiemy, co to oznacza, oprócz tego, że myślą, iż Syn Człowieczy nadchodzi teraz ze Swoim Królestwem. Uważamy, że ich zakłopotanie wzrośnie, gdy będą widzieć ciągle narastający ucisk, tak finansowy jak i społeczny,

gdy wejdziemy w wielki Czas Ucisku – „czas uciśnienia, jakiego nie było, jako narody poczęły być, aż do tego czasu”. Pewien Izraelita mówił Redaktorowi naczelnemu, że Żydzi w Jerozolimie umierają z głodu. Dla czterech milionów Żydów w Galicji i Austrii zdaje się nie mieć znaczenia, czy jedna lub druga armia przejdzie przez kraj, gdyż Żydzi zawsze cierpią. Tam gdzie maszerowały armie, domy były dewastowane, a ziemia leżała odłogiem. Niedawno Żydzi zorganizowali Mszę w Nowym Jorku w celu zebrania pieniędzy dla swoich braci w Galicji i Palestynie.

Jeśli ktoś z was spotka bankiera i rozpocznie z nim w rozmowę, to zobaczycie na jego twarzy powagę. W niektórych wypadkach w jego oczach mogą pojawić się łzy, gdy rozmowa będzie dotyczyła niepokojących warunków dzisiejszych finansów. Wielu bogatych ludzi powie, że kiedy ta wojna wybuchła, to ich działalność była warta setki tysięcy dolarów, ale obecnie nie są w stanie powiedzieć, jaka jest ich wartość. Posiadane przez nich akcje i obligacje trudno dziś sprzedać. Panuje więc ucisk, który dosięga coraz dalsze obszary ziemi i dotyka nie tylko Chrześcijaństwo, ale i pogaństwo.

WIDOK Z ROZPADLINY SKALNEJ

Kiedy otworzyły się nasze oczy zrozumienia, staraliśmy się przedstawiać Kościołowi i światu, na ile to możliwe, Boski Plan Wieków. Jest on cudowny, piękny i dalece przewyższający wszystko, co ludzkie! Studenci Biblijni na całym świecie odczytują Biblię i znaki czasów w nowym świetle, dlatego że nadszedł Boski czas na podniesienie zastłony niewiedzy i ciemności, którą przez tak długi czas On dozwalał Szatanowi utrzymywać przed naszymi oczyma. Według naszego zrozumienia, obecna wojna jest przedstawiona w Biblii, jako mająca rozpocząć się w 1914 roku. Jest to wielki „wiatr”.

Biblia naucza, że po wielkiej wojnie, pojawi się wielkie trzęsienie ziemi – rewolucja społeczna. W połączeniu z tym trzęsieniem ziemi pojawi się wielkie wyniesienie sekt religijnych – Katolickich i Protestanckich po stronie królów i książąt – politycznych, społecznych, finansowych i religijnych. Następnie nastąpi upadek wszystkich obecnych systemów religijnych. Symboliczny „ogień” Biblii szybko pochłonie ziemię – będzie to anarchia. Po anarchii szybko nadejdzie długo wyczekiwane Królestwo Boże, o które modlili się Chrześcijanie mówiąc: „Przyjdź Królestwo Twoje”. Większość z nich bez zrozumienia prawdziwego znaczenia swoich słów. W czasie Panowania Królestwa „głos cichy i wolny”, czyli Poselstwo o Prawdzie i Łasce, dotrze do całej ludzkości. Podnoszenie świata będzie postępowało, a wiedza o chwale Pana stopniowo napełni całą ziemię. Wyczekiwane odpocznienie zostanie wówczas osiągnięte, co jest pożądane „od wszystkich narodów”.

„OWCE MOJE GŁOSU MEGO SŁUCHAJĄ” - „I IDĄ ZA MNĄ”

Prawdziwi uczniowie Jezusa w obecnym, „właściwym czasie” będą widzieć i słyszeć. „Owce moje głosu mego słuchają” – powiedział Mistrz. Dlatego, jeśli ktoś jest w Babilonie i nie słyszy głosu Pana, który teraz wzywa ich z tego wielkiego odstępczego sytemu, *to nasz prosty wniosek jest taki, że nie są oni Jego prawdziwymi owcami*. Nie oznacza to, że wszyscy usłyszą w tej samej chwili. Niektórzy mają przytępiony słuch, mogą nie żyć zbyt blisko Pana. Jednak, jeśli są Jego owcami to na pewno usłyszą i jeśli podążają Jego śladami, to usłyszą wyraźnie i natychmiast będą posłuszni. Będą chętnie opuszczać Babilon przed nadejściem jego plag, które przyjdą jak potop, a stanie się to wkrótce. My, którzy posiadamy światło powinniśmy przedstawiać Pańskie Poselstwo i wskazywać innym chrześcijanom

::R5697 : page 166::

obecny stan rzeczy i pozwolić im usłyszeć Pana, a następnie podjąć decyzję.

„PLAGI” BABILONU

„Siedem plag ostatecznych”, które nawiedzą głównie Chrześcijaństwo, nie oznacza konkretnej choroby, jak czarna plaga czy cholera, ale słowo to oznacza kłopoty. Pismo Święte wskazuje, czym one są: śmierć, głód, rewolucja, rozpacz, zniszczenie. Te cierpienia będą zarówno fizyczne jak i umysłowe. Będzie to wielki ucisk i cierpienie dla Babilonu, gdy zda sobie sprawę, że jego mury upadły. Od pewnego czasu rozumie, że istnieje zagrożenie upadku i stara się odpiierać wszystko, co mogłoby uszkodzić jego mury. Wielu dobrych ludzi walczyło o te denominacje sądząc, że reprezentują one lud Pański – sami będąc mniej lub więcej związani przez instytucje obecnego czasu.

Nie uważamy, że Wiek Ewangelii w pełni zakończył się we wrześniu 1914 roku, ale jedynie Czasy Pogan. Wierzymy, że Wiek Ewangelii nie będzie w pełni zakończony dopóki nie zakończy się Poselstwo Ewangelii, a stanie się to wówczas, kiedy drzwi się zamkną, gdy ostatni członek Prawdziwie Wybranych przejdzie poza zasłonę. Rozumiemy, że wybrany Kościół Chrystusowy, Oblubienica nie pozostanie w ciele, by nauczać świat. Zostanie on uwielbiony w Królestwie przed lub podczas wielkiego Czasu Ucisku i będzie gotowy, by udzielać światu instrukcji z poziomu duchowego. Przed nami jest wielki konflikt. Prorok Izajasz (Iz. 63:1-6) bardzo mocnymi słowami opisuje dzieło naszego Pana Jezusa pomiędzy narodami w obecnym czasie i w trakcie nadchodzących dni.

::R5698 : page 166::

„Prasę tłoczył sam, a jego szaty są ubroczone we krwi” – to gniew Boży. Zobacz WYKŁADY PISMA ŚWIĘTEGO, Tom 4, s. 18,19 oraz s. 51, paragraf 1. Wierzymy, że to dzieło rozpoczęło się już

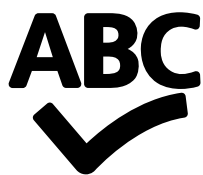
europijską wojną, której bezwzględność i okropieństwo narasta z dnia na dzień.

Po tym, jak Kościół zostanie uwielbiony poza zasłoną, Starożytni Godni będą jego przedstawicielami na świecie przejmując nadzór nad nauczaniem narodów i rozsądzaniem ludzkich spraw. Nastanie to po tym, gdy Mesjasz zarządzi „Pokój” wśród rozgniewanych narodów i rozkaże szalejącym falom, by stały się spokojne. Ale może to jeszcze trochę potrwać i nie wiemy jak długo. Kościół ma jeszcze do wykonania pewne prace na rzecz świata po tej stronie zasłony, jeszcze przed pełnym wybuchem Czasu Ucisku lub na jego początku. Jeśli tak jest, to wierzymy, że ta instrukcja dla świata jest w toku.

„Kto jest mądry, niechaj się tego trzyma I rozważa łaskawość Pana”, chociaż na krótki czas Jego sprawiedliwy miecz będzie obnażony, w celu karania niegodziwości i obalenia wielkiego Imperium Szatana.

=====

— 1 czerwca 1915 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.